

Jak Ta LALA [E] – FRIENDZ & Łobuzy

Welcome to the Grunwald

(-----)

Lubię, kiedy księżniczki

mi machają z wieżyczki

Rzucam na nie zaklęcie

i polewam eliksir

Hokus pokus,

czary mary

Twoja stara

to twój stary

Lubię, kiedy panienki

wsiadają do BM-ki

Ale za nie nie ręczę,

bo bym nie miał już ręki

Tego kwiatu

jest pół świata

A trzy czwarte

(ch*ja warte)

Nie ma drugiej takiej,

co by mnie jarała

Jak ta lala,

Jak, jak ta lala

Nie ma drugiej takiej,

śpiewa cała sala

Jak ta lala,

Jak, jak ta lala

(-----)

Rzeki przepłynąłem,

góry pokonałem

Skrzynki otwierałem,

konia wydropałem

I na tym wierzchowcu

wjeżdżam pełnym gazem

Wpuszczaj mnie do domu,

bo wrócę z nakazem

Prokuratura, ri-ra-ra

Prokuratura, ri-ra-ra
Prokuratura, prokuratura
Prokuratu-ri-ra-ra
(-----)

Nie ma drugiej takiej,
co by mnie jarała

Jak ta lala,

Jak, jak ta lala

Nie ma drugiej takiej,
śpiewa cała sala

Jak ta lala,

Jak, jak ta lala

(-----)

Nie ma drugiej takiej,
co by mnie jarała

Jak ta lala,

Jak, jak ta lala

Nie ma drugiej takiej,
śpiewa cała sala

Jak ta lala,

Jak, jak ta lala

Nie ma drugiej takiej,
co by mnie jarała

Jak ta lala,

Jak, jak ta lala

Nie ma drugiej takiej,
śpiewa cała sala

Jak ta lala,

Jak, jak ta lala

(-----)

Jak ta lala,

Jak, jak ta lala



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych